

Teza: Stosunki radcy prawnego z klientem

Radca prawny odpowiada tylko za zaniechanie tych działań, które mógł podjąć. Zwrot dokumentów w przypadku ich zgubienia jest zaś dotknięty faktycznym brakiem możliwości, natomiast fakt, że radca prawny unikał kontaktu ze swoją klientką, nie podjął żadnych czynności w celu prowadzenia sprawy pomimo braku dokumentów bądź zabezpieczenia interesów klientki, stanowi delikt dyscyplinarny.

Sygn. akt WO-61/2015

ORZECZENIE

z dnia 16 lutego 2016 roku

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w

Warszawie w składzie następującym:

Przewodniczący: SWSD Krzysztof Górecki /sprawozdawca/

Sędziowie: SWSD Jacek Klimowicz

SWSD Mariusz Łątkowski

Protokolant: Kamila Kamińska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Michała Jasiaka po

rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2016 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego J. K.

obwinionego o czyn z art. 64 ust.1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

z powodu odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 24 marca 2015 r., sygn. akt: D 5/2015

orzeka:

1.

zmienia pkt 1 orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 24 marca 2015 r., sygn. akt: D 5/2015 w ten sposób, że w miejsce kary zawieszenia prawa do wykonywania zawodu na czas 3 lat orzeka karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu na czas 1 roku i 6 miesięcy,

1.

zmienia pkt 3 orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 24 marca 2015 r., sygn. akt: D 5/2015 i uniewinnia obwinionego od popełnienia czynu zarzucanego w pkt 3 wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego,

2.

w pozostałym zakresie zaskarżone orzeczenie utrzymuje w mocy,

3.

zasądza od obwinionego koszty postępowania odwoławczego w kwocie 1.000 (słownie: jeden tysiąc) zł na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

UZASADNIENIE

W dniu 13 marca 2014 r. do Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie wpłynęło pismo H. K. zawierające skargę na radcę prawnego J. K..

Skarżąca wskazała, iż zleciła radcy prawnemu J. K. prowadzenie sprawy przeciwko spółce (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. o zapłatę kwoty 12.934,06 zł w związku z nieuregulowaniem należności z zawartej umowy. Skarżąca dnia 5 grudnia 2012 r. udzieliła radcy prawnemu J. K. stosownego pełnomocnictwa, zaś w dniu 6 grudnia 2012 r. przekazem pocztowym uiściła kwotę 3.300 zł tytułem honorarium oraz kosztów przyszłego postępowania. W dalszej części skargi podano, iż pomimo wielokrotnych prób telefonicznego skontaktowania się z radcą prawnym J. K., skarżąca nie uzyskała od niego informacji o stanie powierzonej sprawy. Również listowne monity, nie przyniosły rezultatu.

Wezwany do złożenia wyjaśnień przez Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w Warszawie radca prawny J. K., w piśmie z dnia 25 sierpnia 2014 r. oświadczył, iż opisane w skardze zaniechania nie były spowodowane jego złą wola lecz faktem zaginięcia dokumentów przekazanych przez H. K.. Radca prawny zadeklarował dalsze poszukiwanie akt powierzonej sprawy i niezwłoczne jej załatwienie po ich odnalezieniu.

Postanowieniem z dnia 8 września 2014 r. Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w Warszawie wszczął dochodzenie w sprawie, zaś w dniu 21 października 2014 r. przedstawił radcy prawnemu J. K. zarzuty, iż:

1. od dnia 5 grudnia 2012 r. do dnia wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów pomimo udzielonego pełnomocnictwa do reprezentowania H. K. przeciwko członkom zarządu (...) Budownictwo Sp. z o.o. w P. o zapłatę nie podejmował działań objętych zleconą przez skarżącą usługą prawną pomimo otrzymania wynagrodzenia, tj. naruszenia zasad określonych w art. 6 ust. 1 KERP;
2. od dnia 25 maja 2013 r. nie utrzymywał żadnego kontaktu ze swoją klientką H. K., jak też nie informował jej o przebiegu sprawy, a także, pomimo jej wielokrotnych prób skontaktowania się z nim, nie odbierał telefonów i nie odpowiadał na SMS-y, tj. naruszenia zasad określonych w art. 28 ust. 5 KERP;
3. od dnia 6 listopada 2013 r. do dnia wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów nie dokonał zwrotu dokumentów uzyskanych od H. K., czym doprowadził także do uniemożliwienia skorzystania przez skarżącą z pomocy innego pełnomocnika, tj. naruszenia zasad określonych w art. 28 ust. 9, 10, i 11 KERP;
4. od dnia 6 listopada 2013 r. do dnia wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów nie dokonał rozliczenia przyjętego wynagrodzenia w kwocie 3.338,20 zł, pomimo nie podjęcia żadnych czynności w ramach zlecenia, tj. naruszenia zasad określonych w art. 6 ust. 1 KERP.

Przesłuchany przez Z-cę Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w Warszawie w dniu 7 stycznia 2015 r. w charakterze obwinionego radca prawny J. K. wyjaśnił, iż pomimo starań nie wie, gdzie są dokumenty skarżącej. Obwiniony przyznał, że z tego względu nie podjął działań, sądząc, że dokumenty te odnajdzie. Potwierdził też, że otrzymał wynagrodzenie od klientki i oświadczył, że je zwróci.

W dniu 4 lutego 2015 r. Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w Warszawie wniósł do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP w Warszawie w oparciu o wyżej wskazane zarzuty o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w Warszawie w sprawie D 5/2015 wydał w dniu 24 marca 2015 r. orzeczenie, w którym uznał radcę prawnego J. K. za winnego:

- czynów zarzucanych w pkt 1 i 4 wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i wymierzył obwinionemu karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas 3 lat oraz dodatkowo karę zakazu wykonywania patronatu na czas 5 lat, - czynu zarzucanego w pkt 2 wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i wymierzył obwinionemu karę pieniężną w kwocie 3.000 zł, - czynu zarzucanego w pkt 3 wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i wymierzył obwinionemu karę pieniężną w kwocie 3.000 zł.

Sąd zasądził też od radcy prawnego J. K. zwrot kosztów postępowania dyscyplinarnego w kwocie 1.500 zł.

Sąd dyscyplinarny I instancji uznał za udowodnione, iż obwinionemu przekazane zostały dokumenty wskazane przez pokrzywdzoną i uzgodnione honorarium. Sąd ustalił także, iż pokrzywdzona zwracała się do obwinionego o udzielenie informacji o stanie sprawy, a w późniejszym czasie o zwrot dokumentacji i wpłaconego wynagrodzenia.

OSD uznał ponadto za udowodnione, iż obwiniony nie podjął działań, do których się zobowiązał, zaś przekazane obwinionemu dokumenty i honorarium nie zostały przez niego zwrócone.

W ocenie Sądu I instancji, obwiniony nie wywiązał się z umowy zawartej z pokrzywdzoną. Niezależnie od przyczyn takiego stanu rzeczy, nawet w przypadku niemożności wykonania umowy, obowiązkiem radcy prawnego było dopełnienie wszelkich czynności, aby zminimalizować tego negatywne konsekwencje. Zdaniem Sądu, zagubienie dokumentów wraz z jednoczesnym

świadomym utrzymywaniem klientki w przekonaniu, iż umowa jest przez radcę prawnego wykonywana, stanowiło naruszenie określonego w art. 6 ust. 1 KERP nakazu uczciwego działania. Za istotny w tej sprawie Sąd uznał nie sam fakt zagubienia dokumentów i przyczyn tego zdarzenia, lecz skutek w postaci niewykonania przez obwinionego umowy w połączeniu z nierozliczeniem się z pobranego honorarium. Skoro radca prawny nie wykonał umowy, winien był zwrócić to, co otrzymał w wyniku jej wykonania przez pokrzywdzoną. Stąd OSD dokonał modyfikacji czynu określonego przez Z-cę Rzecznika Dyscyplinarnego poprzez przyjęcie za jeden czyn zachowań opisanych w pkt. 1 i 4 wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. W ocenie Sądu I instancji, niepodjęcie przez radcę prawnego działań, do których był zobowiązany w ramach umowy i jednoczesne nierozliczenie się z pobranego honorarium było sprzeczne z nakazem uczciwego wykonywania czynności zawodowych, wynikającym z art. 6 ust. 1 KERP.

Sąd uznał także za udowodnione naruszenie przez obwinionego zasad wynikających z art. 28 ust. 5 KERP, gdyż materiał dowodowy wskazywał jednoznacznie, iż radca prawny J. K. nie informował swojej klientki o przebiegu sprawy.

Sąd przyjął również, iż obwiniony nie stosował się do nakazów przewidzianych w art. 28 ust. 9, 10 i 11 KERP, które są elementami uczciwego prowadzenia sprawy.

Uzasadniając kary Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w Warszawie uznał, iż rodzaj kar i ich wysokość są adekwatne do czynu popełnionego przez obwinionego. OSD przy wymiarze kar powołał się na całokształt okoliczności sprawy, w szczególności szkodliwość popełnionych przewinień oraz dotychczasową postawę radcy prawnego a także fakt, że był on już wcześniej karany dyscyplinarnie. Sąd wskazał też, iż nie mógł wziąć pod uwagę deklaracji obwinionego rozliczenia się z pokrzywdzoną jako okoliczności na jego korzyść, bowiem do dnia wydania orzeczenia brak było informacji o jej wykonaniu.

Orzeczenie to zaskarżył obwiniony, wnosząc o zmianę orzeczenia w pkt 1

1 wymierzenie kary pieniężnej zamiast kary zawieszenia prawa do wykonywania zawodu oraz o zmianę orzeczenia w pkt 3 i uniewinnienie od zarzutu wymienionego w pkt 3 wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego.

Obwiniony podniósł, że niezwrócenie dokumentów nie było obiektywnie możliwe z uwagi na ich zaginięcie. Natomiast kara zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego była, zdaniem obwinionego, niewspółmierna do wagi zdarzenia.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie ustalił i zważył, co następuje:
Odwołanie jest częściowo zasadne, co skutkuje zmianą orzeczenia Sądu I instancji

w zakresie pkt 1 poprzez zmianę okresu zawieszenia prawa obwinionego do wykonywania zawodu radcy prawnego z lat 3 na czas 1 roku i 6 miesięcy oraz zmianą pkt 3 orzeczenia i uniewinnieniem obwinionego od popełnienia czynu zarzucanego w pkt 3 wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego.

Stan faktyczny sprawy jest w zasadzie niesporny. W toku dochodzenia obwiniony przyznał okoliczności podnoszone przez pokrzywdzoną, tłumacząc zaniechanie prowadzenia sprawy zagubieniem dokumentów. Z ustaleń Sądu I instancji wynika też, że obwiniony unikał kontaktu z pokrzywdzoną, nie podjął żadnych czynności w celu prowadzenia sprawy pomimo braku dokumentów, bądź zabezpieczenia interesów pokrzywdzonej w takiej sytuacji, w postępowaniu dyscyplinarnym zadeklarował zwrot dokumentów, jeżeli je odnajdzie oraz zwrot otrzymanego wynagrodzenia w ciągu 2 tygodni od dnia przesłuchania w charakterze obwinionego w dniu 7 stycznia 2015 r. , co do dnia wydania orzeczenia przez OSD nie nastąpiło.

Odwołanie obwinionego dotyczyło pkt 3 orzeczenia z dnia 24 marca 2015 r. co do winy oraz pkt 1 co do kary. Wobec powyższego przedmiotem oceny sądu odwoławczego było tylko ustalenie, czy czyn polegający na niedokonaniu zwrotu dokumentów przekazanych przez pokrzywdzoną stanowił delikt dyscyplinarny oraz czy kara orzeczona za niewykonanie umówionych czynności, niepodjęcie środków zaradczych i niezwrócenie wynagrodzenia otrzymanego za prowadzenie sprawy nie jest rażąco wygórowana.

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, wobec twierdzenia obwinionego, że dokumenty zagubił i mimo usilnych starań nie może ich odnaleźć, pierwszemu z zarzutów odwołania trudno nie przyznać racji. Radca prawny odpowiada bowiem tylko za zaniechanie tych działań, które mógł podjąć. Zwrot dokumentów w opisaney sytuacji jest zaś dotknięty faktycznym brakiem możliwości.

Trzeba wziąć pod uwagę, że za zaniechanie innych czynności, które można było przedsięwziąć, obwiniony został ukarany w pkt 1 orzeczenia Sądu I instancji i to z całą surowością.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie przychylił się do wniosku obwinionego, by za czyn opisany w pkt 1 orzeczenia w sprawie D 5/2015 wymierzyć mu karę pieniężną. Sąd II instancji podziela bowiem ocenę OSD, że sposób postępowania radcy prawnego J. K. był wysoce naganny i oprócz naruszenia zasad prowadzenia sprawy, godził także w godność wykonywania zawodu radcy prawnego. Wyższy Sąd Dyscyplinarny uwzględnił też dotychczasową karalność obwinionego za przewinienia dyscyplinarne w sprawach (...), (...), (...), (...), (...), (...) i (...), którą to okoliczność ustalono na podstawie informacji elektronicznej nadesłanej przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w Warszawie. W związku z tym kara hierarchicznie niższa nie byłaby w tym przypadku właściwa, zaś adekwatna do stopnia

przewinienia i szkodliwości czynu jest kara zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego. Natomiast wymiar tej kary orzeczony przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w Warszawie, Sąd dyscyplinarny II instancji uznał za zbyt wysoki, przyjmując, iż odpowiedni jest czas 1 roku i 6 miesięcy. Taki okres niewykonywania czynności radcy prawnego pozwoli obwinionemu na przemyślenie swojego postępowania i powrót do zawodu, zaś kara w wymiarze orzeczonym przez OSD stawałaby ten powrót pod znakiem zapytania.

O kosztach postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie orzeczono na podstawie art. 706 ust. 1 i 2 ustawy o radcach prawnych.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.